GAZETA KRAKOWSKA

Nro 25.

z KRAKOWA dnia 29 MARCA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 21 Marca.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król postanowieniem z dnia 11/23 Lutego r. b. nayłaskawiey mianować raczył JP. Leibisch, Mechanika pracuiącego przy Arsenale Warszawskim, Kawalerem orderu S. Stanisława Klassy IV.

Stosownie do Listu Pasterskiego wydanego przez JW. Arcybiskupa Archidyecezyi Warszawskiey, Prymasa Królestwa, odbędzie się we wszystkich Kościołach tejże Dyecezyi żałobne nabożeństwo za ś. p. Oyca Swiętego Leona XII. Dnia wczorayszego nabożeństwo takowe odprawionem iuż zostało w Kościele Metropolitalnym. Celebrował JW. Arcybiskup, Prymas i Senator Królestwa Polskiego, a wszystkie Władze Rządowe, tudzież lud licznie zebrany, obecni byli temu religiynemu obrzędowi.

JO. Xiążę Hesko-Homburgski Feldmarszałek Porucznik woysk Austryiackich, z swemi Adjutantami, onegdey wyiechał z Warszawy do Wiednia.

Z Petersburga d. 22 Lutego D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Rozkazem dziennym z dnia 17go b. m. raczył N. Cesarz Jmość mianować Jenerałem Majorem Xiążęcia Czewczewadze, będącego przy Szefie drugiey dywizyi ułanów, i pełniącego obowiązki Naczelnika prowincyi Armenii i dowódcy woyska na granicy Perskiey.

Wydział kopalni i żup solnych ogłosił, iż w domu mennicznym w Petersburgu można nabyć pieniędzy Perskich, pochodzących z summ wypłaconych przez Persyią na mocy traktatu Turkmanczayskiego. Każda kollekcyia, złożona z 5 sztuk srebrnych i 8 sztuk złotych, ważących ogólnie blisko 2 1/2 funtów, przedaie się z opisem po 3500 rubli assygnacyynych banku.

Z Tyflis d. 25 Stycznia D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Szacunek, iaki sobie ziednały woyska nasze u mieszkańców Baszostw Turecko-Azyatyckich, przez świetne zwycięztwa odniesione w ostatniey kampanii, tudzież łagodność i ścisła sprawiedliwość, z iaką postępowały z zwyciężonemi, sprawiły skutki nader zaspokaiaące. Zupełna spokoyność panuie zarówno między mieszkańcami miast i wsi bez żadney różnicy wyznania; nikt nie myśli oddalać się z tych okolic, chociaż są zaięte obcemi woyskami, a przemysł, idąc ciągle

zwyczaynym tokiem, zaymuie kraiowców iak wśród pokoiu; woyska nasze zbieraią ztąd prawdziwe owoce. Tego stanu rzeczy nie przerywaią wcale uzbraiania, które czyni nieprzyiaciel w Baszostwach przyległych tym, któreśmy zdobyli.

Łagodność i ścisła sprawiedliwość, będące cechą rządu naszego, również iak sława oręża naszego, utwierdzona ostatniemi zwycięztwami, ziednały nam nowych obrońców przy granicach naszych. Pokolenia Lesgianów w Kachetyi, w liczbie których znayduią się Tszarowie i Belokanie, znani z swoiey mocy i nieuległego charakteru, prosili o pozwolenie należenia czynnie do działań woyskowych przeciw Turkom, i do urządzenia tym celem korpusu 150 ludzi lub więcey. Chociaż z względu na małą liczbę mogłoby się z początku zdawać, iż usługi tych pokoleń będą mało znaczące, trzeba przecież zważać, iż ten pierwszy krok do przyiacielskich stosunków z nami, zrządzi wypadki naybardziey zaspokaiaiące, i przyłoży się do przytłumienia uczuć nienawiści i niechęci, iakiemi zawsze pokolenia te dzikie i nieuległe ku nam tchnęły.

Z Paryża d. 13 Marca.

Mocą rozporządzenia Królewskiego z dnia 8 b. m. obrachowanie wynagrodzeń dla Emigrantów ma bydź przyśpieszone.

Do Posła Rossyyskiego i Ministra spraw zagranicznych przybiegli onegday nadzwyczayni gońcy z Petersburga.

Z Morei piszą, że Pułkownik Fabvier poróżnił się z Prezydentem Grecyi, Hr. Capodistrias, i z znaczną liczbą cudzoziemców powraca do Francyi. Admirał de Rigny udał się do Neapolu i tu iest oczekiwany. Poźniey powróci do Lewantu i obeymie znowu dowództwo nad naszą tam siłą morską. Mówią, że 4000 Francuzów pod Jenerałem Schneider pozostanie w Morei. Basza Egipski uzbraia wyprawę przeciw Kandyi i flotyllę swoią stawia z pośpiechem w stanie do wyyścia pod żagle.

Baron Simeon, wnuk Hr. Simeon, poiechał dnia 9 b. m. z pismem do P. Chateaubriand do Rzymu.

Oddawna rozchodziła się wieść, że liczba urzędników w wydziale skarbowym pomnieyszoną bydź ma; teraz mówią, że 160 z nich otrzymało wysłużone pensyie.

Wyszły z Hawru Amerykański bryg Wade wysadził na Terceirę 140 wychodniów Portugalskich.

P. Arnauld, który niedawno na nowo do Akademii przyięty został, oświadczył publicznie, iż z wielu innemi podpisał prośbę do Króla o wstrzymanie postępu romantyzmu Niemieckiego i Angielskiego, szkodzącego klassyczney dramatyce.

Minister skarbowy wniósł do Izby Deputowanych: 1) Rachunek z wydatków 1827 roku, 2) uchwalenie nadzwyczaynego kredytu na 1829 rok i 3) budżet na rok 1830.

X. Pradt, były Arcybiskup Mechliński, z okazyi bilu za Katolikami w Anglii do Parlamentu wniesionego przez Ministrów, następuiące do pism publicznych Francuzkich podał uwagi:

Wielkiey wagi okoliczność zwraca dziś na siebie powszechną uwagę: uznaymy w niey skutki niezwyciężoney potęgi rozumu ludzkiego. Jesteśmy świadkami naywiększych i naychwalebnieyszych iego postępów. Angliia oto, przez trzysta lat doskonaliła u siebie Kodex nietolerancyi... Kiedy Kościół Anglikański z woiuiącego, iakim był przez dłu-

gi czas, został tryumfuiącym, używaiąc źle tego swoiego zwycięztwa i mocy, tak iak zwykło czynić każde panuiące wyznanie, wtłoczył jarzmo na karki tych wszystkich co do niego nienależeli. Zrobił z rządu i kraiu państwo nietoleranckie i wspólnicze własney nietolerancyi. Tak w Anglii, iak w Hiszpanii wezwano świeckiey siły ku pomocy panuiącego Kościoła; a świat zapatrywał się przez dwa wieki na żałobne, ale zwyczayne skutki tak niesfornego przymierza. Alež, ieżeli można ciemiężyć i wytępiać ludzi prześladowaniem różnowierczem, nie można iednak zabić ludzkiego rozumu: kiedy on usypiać się zdaie, czuwa; kiedy milczy, dopomina się za sobą, i milczenie iego przygotowuie powszechne i skuteczne zabrzmienie iego głosu. Służy on niejako za sumnienie narodom, a przez utrapienia, które ponoszą ostrzega ich i poprawia, tak iak sumnienie działa w człowieku przez wewnętrzny niepokóy. I tak, kiedy Angliia za natchnieniem zastarzałey swoiey nietolerancyi wyganiała, obdzirała i w prawdziwych ilotów zmieniała wielką część ludności swey Katolicko-Rzymskiego wyznania, toczyła ona krew z własnych swych żył; dostarczała posiłków swoim nieprzyiaciołom, różniła z sobą własną rodzinę i w łono iey tchnęła ducha okrutnego niezgody. Przecież, wielkie obłąkania się od interessu ludzkości i sprawiedliwości nie bywaią wiecznemi obok cywilizacyi: wielki poprawca, rozum ludzki iest tuż; piętnuie wszystkie sprosności znamieniem hańby; okazuie, iak wszelkie postępowanie niegodziwe i barbarzyńskie, samobóystwem iest dla iego sprawców; i że, w porządku społeczności ludzkich nie masz nic bezpieczniejszego nad sprawiedliwość, nic wiecznego nad rozum. Rozumowi przeto ludzkiemu winno się to, co się w Anglii dzieie. Przedziwne widowisko! pełna rozkoszy pociechy dla istot noszących w piersiach serce ludzkie! zwycięztwo nieśmiertelne cywilizacyi wieku naszego! nie przemigniemy się więc na tey ziemi bez iakieyś pociechy, bez iakieyś nadziei lepszey przyszłości dla tych, którzy po nas nastąpią. Już oni tu nie zastaną nietolerancyi, wykopano dla niey grób wiekuisty w Anglii. Po tem, co się tam z nią dzieie, któżby iey mógł pozwolić przytułku u siebie? W tey chwili Angliia nie stanowi prawa ograniczaiącego się iey własnym kraiem: pracuie ona dla świata całego. Jest to nayrozciągleyszy krok, iaki dotąd zrobić zdołał ród ludzki. Teraże, wy oskarżyciele ludzkiego rozumu, bluźniercy przeciw słońcu, wyrzucicież ieszcze przeciwko niemu nowe klątwy? będziecież daley oskarżać o bezbożność tę filozofiią, co od lat sześciudziesiąt rozpoczęła walkę, którey wypadkiem iest wyswobodzenie ośmiu milionów Katolików? Postawcie wszystkie wasze zasługi pod względem Religii i ludzkości przez was poczynione, obok tey iedney tylko. Na głos to tey filozofii Parowie Katolicy zasiędą krzesła, które od dwóch set lat na nich czekały. Za iey to sprawą wszystkie podwoie prawodawczey Izby i urzędów publicznych otworem stanęły dla Katolików wydziedziczonych z nich podziśdzień; a drzwi Kościoła Janusa, już już otwieraiące się, zamknięte zostały na zawsze! Filozofiia też samę przysługę ponowiła dla Katolików, iaką już uczyniła dla czarnego ludzi plemienia. Irlandyią tak iak Afrykę oswobodziła z kaydan. Takim to ona sposobem nieprzyiaciołką iest Religii i ludzkości! Któż więcey czyni przysług tak dla iedney iako i dla drugiey; czyli ona, która się stawia oczom naszym wiodąca za sobą miliony ludzi okupionych przez nię z więzów społeczney niewoli? czyli też owe wasze okrzyki trwogi rozlegaiące się po Kościele i państwie, te arcydzieła niezręczności

)2(

zasmucaiące przez domysły, ale szczęściem obdarte z ufności przez rzeczywiste czyny. Ślepi! cóż wy na tem zyskacie, że niesłuchanemi, opuszczonemi bydź się głosicie! Gdyby niebo dopuściło, iżby się znalazła iaka prawda w tych waszych narzekaniach, należałoby ią dla waszego własnego interessu tak dalece roziawiać?... Oby więc za łaską Boga lepiey natchnione Duchowieństwo Katolickie państw W. Brytanii odpowiedziało okrzykami wdzięczności i zapewnieniem o uległości swey nowym ustawom, pod któremi żyć iest wezwane. Oby skrupuły fantastyczne i chwieiące równie odwagą iak rozumem, nie sprawiły w niem oporu, któryby nawzaiem usprawiedliwił dłngi opór rządu Angielskiego w dozwoleniu mu tych dobrodzieystw, iakich się dziś stało przedmiotem. Kiedy państwo uwolni go z swych więzów, niechay się Duchowieństwo okaże uwolnionem z przesądów; nie może ono się okazać niewdzięcznem naprzeciw rozumowi ludzkiemu, w chwili, w którey od niego tyle zyskuie.

(My tu dodamy do uwag JX. Pradta, że Polska wyprzedziła Anglią przykładem konstytucyiney Tolerancyi Religiyney, ieszcze przez Seym r. 1788 ogłoszoney; a Rossyia i Prussy nayzupełnieyszą oddawna zachowuią, która nie szkodząc bynaymniey społeczności kraiowey, szczęście iey tylko pomnaża.)

Z Rzymu d. 4 Marca.

Dnia 2go b. m. wiechał do *Conclave* Kardynał Ruffo Scilla, Arcybiskup Neapolitański, a nazaiutrz przybył tu Kardynał Gaisruk, Arcybiskup Medyiolański i wysiadł do pałacu Braschi.

Formalności wyboru Papieża.

Zaraz po śmierci Papieża urządza się wewnątrz Watykanu, na dole tego pałacu, tyle celek, ile iest głosuiących Kardynałów. Celki te maią długości prawie 12 stóp, a szerokości 9; każda z nich oznaczona iest numerem, po nad drzwiami umieszczonym. Zwyczaiem iest, że Kardynałowie mianowani przez zmarłego Papieża, celki swoie obiiać każą fioletową materyią; a zaś cele tych, którzy poprzednio mianowani byli, poznaią się z obicia koloru zielone. Taż sama różnica postrzegać się daie w sprzętach i ubiorach Kardynałów tych dwóch rzędów.

Wszystkie mieysca, któremi weyść można wewnątrz *Conclave*, albo wyniść na zewnątrz, są zamknięte i zmurowane; iedne tylko drzwi zostawuią się otwarte. Podobnież zamurowywaią się arkady wszystkich łoż i wielkie okna, tak, że światło przenikać może przez ieden tylko otwór ocieniony firanką z płótna powleczonego pokostem.

Zewnątrz celek w różnych mieyscach znayduie się ośm wież, podobnych do wież klasztornych. Służą one do dostarczania codziennie żywności potrzebney dla każdego Kardynała i iego Konklawistów. Tę żywność pierwey rozpoznaią stróże. Po rozpoznaniu, odźwierny zamyka otwór wieży, a Prałat sprawuiący służbę wyciska na zamku swoię pieczęć herbową. Toż samo czynią Mistrzowie obrzędu wewnątrz *Conclave*. We drzwiach, które się zostawuią otwarte, urządza się małe okienko na posłuchanie dla Ambessadorów i Ministrów zagranicznych; okienko to póki iest otwarte, zasłania firanka, ażeby niczyie oko wewnątrz *Conclave* przeyrzeć nie mogło. Po wysłuchaniu znowu się zamyka.

Przez czas trwania *Conclave*, Kardynał Podkomorzy prezyduie w rządzie Państwa z

trzema innemi Kardynałami, z których ieden wybrany iest z pomiędzy Biskupów, drugi z pomiędzy Kapłanów, a trzeci z pomiędzy Dyakonów. Ci zowią się Kardynałami Naczelnikami Stanów; władza ich trwa tylko przez trzy dni, po upłynieniu których, zastępuią ich inni Kardynałowie, według starszeństwa wieku. Sam tylko Kardynał Podkomorzy ciągle na urzędzie swoim zostaie. W czasie tego *interim*, nikogo nie mianuią na urząd wakuiący. Sam nawet Kardynał Prodataryusz wychodzi z urzędu swego w dniu śmierci Papieża.

Czas ten iest dla Rzymian epoką niepodległości i swobody; naywiększey potrzeba ostrożności dla utrzymania porządku; ku temu celowi straże woyskowe rozstawione są we wszystkich częściach miasta.

Codziennie z rozkazu Kardynała Wikaryusza Zakonnicy i Duchowieństwo świeckie udaie się w processyi do Watykanu; w chwili kiedy przechodzi koło przysionków *Conclave*, intonuie *Veni Creator*, i obrzęd kończy się Mszą Ducha S. — Nayświętszy Sakrament wystawiony iest bezprzestannie w pewney liczbie kościołów.

W dniu zebrania się Kardynałów na *Conclave* udaią się oni do Kaplicy zwaney Paulińska, gdzie Kardynał Dziekan czyta przed ołtarzem modlitwę: *Deus qui corda fidelium* i t. d. Potem czytaią się ustawy Papiezkie, tyczące się form i przepisów *Conclave*, do których zachowania, Kardynałowie zobowięzuią się przysięgą. Konklawiści także zaprzysiądz muszą, na zachowanie ścisłego milczenia względem wszelkich działań wewnątrz *Conclave*.

Tegoż samego dnia ieszcze, przyymować mogą Kardynałowie w celach swoich znakomitych mieszkańców Rzymu, Prałatów, Ministrów i Ambassadorów. Ku wieczorowi Kardynał Dziekan każe dzwonić po trzykroć; dzwonienie to oznaymuie, że ci wszyscy, którzy nie należą do składu *Conclave* wyniyść maią. Wówczas wewnętrzne drzwi zamykaią się na dwa klucze, a Kardynał Podkomorzy razem z trzema Kardynałami Naczelnikami Stanów czynią pilne poszukiwania, czyli kto nie został wewnątrz *Conclave*, prócz osób do składu iego należących; to iest, dwóch konklawistów dla każdego Kardynała, Mistrza obrzędów, Sekretarza S. Kollegium, Podsekretarza, Spowiednika, dwóch lekarzy, iednego chirurga, iednego aptekarza, 4rech cerulików, trzydziestu pięciu służących, nakoniec, iednego mularza i iednego stolarza.

Gdy Ambassadorowie, Gubernatorowie, albo Konserwatorowie Rzymu, maią posłuchanie w S. Kollegium, naówczas po trzy razy przyklęknąć powinni według zwyczaiu, iak gdyby u samego Papieża mieli posłuchanie. Cześć ta czyni się dla Papieża, którego Kardynałowie obrać maią, a który się pośród nich znayduie.

Kardynałowie zgromadzaią się do wyboru w Kaplicy Syxtyńskiey. Przed ołtarzem stawia się wówczas stół, na którym znayduią się dwa kielichy i papier zawieraiący rotę przysięgi, którą każdy Kardynał wykonywa przed głosowaniem.

Zakrystyan w komży czerwoney, odmawia *Veni Creator*, poczem Kaplica zamyka się i Kardynałowie sami zostaią.

Ten sam obrzęd powtarza się, póki wybór nie przyydzie do skutku kanonicznie.

Cztery są różne sposoby wyboru. Wybór *przez zlecenie*, *przez natchnienie*, *przez głosowanie* i wybór *przez akcessyią*.

Pierwszego sposobu używaią Kardynałowie, ieżeli wybór zdaie się bydź z wielkiemi

trudnościami połączony; wówczas zleciwszy staranie wyboru iednemu z pośród siebie, którego mądrość i roztropność są dobrze znane, obowiązuią się aktem uroczystym, uznać za Pepieża kanonicznie obranego tego, na którego padnie wybór Kardynała maiącego zlecenie.

Wybór *przez natchnienie* ma wtedy mieysce, kiedy Kardynałowie pod wpływem nagłego wrażenia, zgadzaią się na wybór iednego z pośród siebie, i mianuią go iednomyślnie.

Naypospoliciey iest używany sposób obierania przez głosowanie. Każdy Kardynał odbiera pismo zawieraiące słowa: *Ego.... Cardinalis...... eligo in summum Pontificem Reverendissimum Dominum meum.... Cardinalem....* Dopełnia to pismo przydaiąc swoie nazwisko, tudzież nazwisko Kardynała, którego obiera i sentencyią wziętą z pisma S. Zwiia następnie ten papier, a przyłożywszy pieczęć swoię, kładzie go w kielich, po wykonaniu przed ołtarzem następuiącey przysięgi: *Testor Christum Dominum qui me judicaturus est, me eligere quem secundum Deum judico eligi debere, et quod idem in accessu praestabo.*

Kardynał Dziekan naypierwszy daie głos swóy, a po nim wszyscy Kardynałowie według starszeństwa.

Co do Kardynałów złożonych chorobą, którzy nie mogą udać się do ołtarza, trzey Kardynałowie infirmarze wybrani losem, przynoszą im z rotą przysięgi i naczyniem zawieraiącem pisma, małą skrzyneczkę na klucz zamkniętą, w którą przez otwór u wierzchu zrobiony, każdy Kardynał wsuwa swóy bilet zapieczętowany.

Następuie otworzenie pism. Trzey skrutatorowie, wybrani losem, zmieszawszy razem wszystkie pisma, liczą ie i przekładaią do innego kielicha; ieżeli liczba ich nie odpowiada liczbie głosuiących, na ówczas bilety te rzucaią w ogień. W razie przeciwnym, pierwszy skrutator, bierze pismo, otwiera, czyta, i drugiemu oddaie skrutatorowi; ten przeczytawszy oddaie go trzeciemu, który donośnym głosem wymawia nazwisko oznaczonego kandydata, a trzey inni Kardynałowie, maiąc przed oczyma swemi listę drukowaną wszystkich Człoików S. Kollegium, zapisuią to votum, póki tym sposobem wszystkie pisma nie zostaną przeyrzane. Wszystkie wota potem zawlekaią się na nić iedwabną i umieszczaią w pierwszym kielichu. Ten którego obrano, powinien mieć za sobą dwie trzecie części głosów i ieden nadto.

Ieżeli zdarzy się, że maiącemu naywięcey za sobą głosów, nie dostaie ieszcze kilku do liczby przepisaney, wówczas okoliczność ta, może dać powód do czwartego sposobu elekcyi, mało różniącey się od wyboru przez głosy. Każdy Kardynał odbiera pismo zawieraiące, zamiast słowa *eligo*, wyrazy następuiące: *accedo Reverendissimo meo D. Cardinali.* Zapisać można imie takiego Kardynała, który w poprzedzaiącem głosowaniu, przynaymniey ieden głos miał za sobą. Niezgadzaiący się na wybór żadnego z mianowanych, wyraża votum swoie temi słowy: *accedo nemini.*

Skoro wybór przyydzie do skutku, naymłodszy z Kardynałów Dyakonów dzwoni. Na ten znak Mistrz obrzędów i Sekretarz S. Kollegium, wchodzą do kaplicy, która natychmiast potem zamyka się, a Kardynał Dziekan w assystencyi Kardynała Podskarbiego, pierwszego Kardynała z każdego stanu i Mistrza obrzędów, zbliża się do tego, który mianowany został i zapytuie się go, czyli przyymuie wybór i iakie chce przybrać imie.

Jeżeli odpowiedź iest potwierdzaiąca, wówczes prowadzą nowego Papieża po za ołtarz, gdzie są przygotowane suknie pontyfikalne. Ubieraią go w pończochy białe, trzewiki czerwone ozdobione złotym krzyżem w środku, w sutannę z białey materyi iedwabney, w pas złotemi fręzlami, w tunikę, mucet, biret i t. d. W takim ubiorze pierwsze daie Błogosławieństwo S. Kollegium, przypuszcza następnie Kardynałów do pocałowania ręki i twarzy, według ich porządku starszeństwa; Kardynał Podkomorzy zakłada na palec iego pierścień rybacki, który Papież oddaie następnie Mistrzowi ceremonii z zleceniem, żeby kazał wyryć na nim imie Papiezkie.

W tymże czasie pierwszy Kardynał Dyakon, postępuie ku wielkiey loży po nad większą bramą S. Piotra, oznaymia donośnym głosem, zebranemu ludowi wybór nowego Papieża, salwy artylleryi rozlegaią się z zamku S. Anioła, a na ten znak, odpowiada bicie dzwonów we wszystkich Kościołach.

Tegoż samego dnia, nowo obrany Papież, po raz drugi przypuszcza Kardynałów do ucałowania ręki i uściskania; wzniesiony potem na krzesło zwane *Gestatoria*, niesiony iest do Bazyliki w towarzystwie S. Kollegium i poprzedzony przez swoię gwardyią. Przybywszy do Kaplicy P. S. Sakramentu, zstępuie, przyklęka i modli się, poczem prowadzą go do głównego ołtarza i sadowią go na nim iako na tronie. Kardynał Dziekan intonuie *Te Deum*, a po skończoney adoracyi, nowo obrany Papież zstępuie z ołtarza, składa mitrę i z krzyżem w ręku daie pierwsze Błogosławieństwo, Rzymowi i światu *Urbi et Orbi*.

Nakoniec w assystencyi dwóch Kardynałów Dyakonów Jego Swiątobliwość zdeymuie z siebie suknie pontyfikalne, przyodziewa płaszczyk Biskupi i z okazałością ku Watykanowi postępuie. Lecz dopiero w ośm dni po elekcyi, koronuie się nowo obrany Papież; do tego czasu nie pełni żadney powinności Kościelney.

Takie są zwyczaie i obrzędy zachowane dzisiay przy wyborze Naywyższego Kapłana. Zaiste, nie przypominaią one prostoty pierwszych wieków, kiedy Kościoł obierał rządców swoich przy blasku lampy grobowey, co roziaśniała ciemne katakumby, i kiedy stolicą ich, był ołtarz zbudowany z kości męczenników. Ale wyniesienie na dostoyność Papiezką, z większą okazałością i uroczystością odbywać się musiało, odkąd Kościoł zwoiował cały świat cywilizowany i odkąd stolica S. Piotra stała się prawdziwym tronem, wzniesionym pod opieką Państw doczesnych, lecz od żadnego z nich nie zależnym, ażeby Oyciec spólny Królów i ich poddanych godnieyszym sposobem mógł czynić z niemi układy, i wzniosłe pośrednictwo swoie zasłonić od wszelkiego podeyrzenia stronności.

Z *Madrytu d. 3 Marca.*

Król i rodzina iego ciągle cieszą się dobrem zdrowiem w Pardo.

Gazeta Dworska zawiera w 14 artykułach rozporządzenie Królewskie, urządzaiące żeglugę podbrzeżną.

Jenerał Don Juan Ramirez, teraźnieyszy Gubernator Kartageny, mianowany został w mieysce Jenerała Mirandy dowodcą obozu pod Gibraltarem.

Zapewniaią, że Don Sebastian, syn Xiężny Beiry, zaślubi się z Xiężniczką Neapolitańską.

Rząd czyni ieszcze ciągle zaciągi dla służby w Ameryce. Katalonija sama dostar-

czyć musiała przeszło 2000 rekrutów. Ma także bydź utworzony korpus żołnierzy morskich czyli stróżów nadbrzeżnych.

W okolicy Zamora (Leon) pokazała się zbroyna banda, która wykrzykuie: niech żyie Król! niech żyie Inkwizycyia! Woyska z Waladolidy wyszły przeciw niey, ale iey nie dognały. Gdy officer dowodzący tem woyskiem posłyszał, iż podobne okrzyki słyszeć się dały na granicy Galicyi i Asturyi, udał się tam, ale nikogo nie zastał.

Z Lizbony d. 25 Lutego.

Dnia 22 b. m. wystrzały z dział zamku San Jorge zapowiedziały publiczności, że Don Miguel rok iuż panuie.— Niebo było tego dnia bardzo zachmurzone i za pierwszym z działa wystrzałem nastąpił potężny grzmot. Pioruny tak często ieden za drugim uderzały, iż na wszystkich twarzach malował się przestrach. Jeden z nich uderzył w okręt Jan VI., zabił 2ch ludzi i 4ch ranił: rozłupał wielki maszt i w wielu mieyscach tak bardzo okręt uszkodził, iż potrzeba będzie miesiąc pracy, niżeli naprawionym zostanie. Drugi piorun uderzył w kościół pięknego klasztoru Estrelha, spalił trzy iego filary i zrządził do 250,000 franków szkody. Trzech ludzi padło omdlałych i przestrach zakonnic był niemały. Wszystko to działo się o godzinie 7 zrana. Po burzy nastąpiła tak wielka ulewa, iż w momencie wszystkie ulice zalała. Mimo tego Don Miguel przybył w południe do Kościoła katedralnego. Towarzyszące mu siostry wyglądały blade z przestrachu, a sam wszedł na kułach do kościoła. Część tylko Dworzan była obecna, resztę ludzi w kościele składało pospólstwo. Oyciec Macedo miał kazanie i o godzinie 1 ukończyło się nabożeństwo. Don Miguel powrócił podczas nayw iększey niepogody do pałacu swoiego. Na ulicach nikogo niebyło widać i ucałowanie ręki nie nastąpiło. Nazaiutrz przygotowano nabożeństwo w Kościele do Curasao Jezus. Oczekiwano Don Miguela, ale nie przybył, gdyż rano zawinął do portu pocztowy statek Angielski. Kupiec Almeida posłał swoiego kupczyka na statek po listy, których się spodziewał, i razem zapytania się o nowiny. Kapitan Angielski wiedząc iakich żąda nowin, zażartował z niego i powiedział mu: " Przywożę wam dobre nowiny: Angliia, Francyia i Hiszpaniia uznały Don Miguela Królem.,, Kupczyk ucieszony tą nowiną pospieszył udzielić ią Panu swoiemu. Ten pobiegł do Kościoła Curasao, gdzie właśnie Oyciec Bonawentura miał kazanie, wszedł na kazatelnicę i szepnął mu, aby tę nowinę ludowi oznaymił, co też nastąpiło. Wszyscy Migueliści ściskali się i życzyli sobie nawzaiem szczęścia. Oyciec Bonawentura dodał ieszcze, że na tym statku przybyli posłowie trzech Mocarstw. Wszyscy ucieszeni, oczekiwali niecierpliwie, że Gazeta Dworska nazaiutrz oznaymi tę nowinę, ale to nie nastąpiło.

Dziś rano przywieziono znowu dziesięć wozów więźniów przystoynie ubranych do Limeoiro. Dziś także rano posłano rozkaz Kapitanowi Angielskiego pocztowego statku, aby żadnego Portugalczyka nań nie przyymował bez paszportu policyi.

W tey chwili zawinął tu kupiecki Angielski okręt z Terceiry, którego Kapitan powiada: że Fayal (głowne miasto wysp Azorskich) oświadczyło się za Donna Maryą.

Wczoray Hr. San Lourenco mianowany został Ministrem woiennym. Vicehrabia de Varzea obiął po nim gubernatorstwo w Porto.

DODATEK
DO Nro 25.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 29 MARCA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr zreduk: na O° R.	Therm: czyli stopnie zimna i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Marc:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 6, 332	— 5. 8	80	Wschodni mocny	Pogoda z chmur:	
	12	„ 6, 126	— 2. 8	69	Połn: Ws mocny	Pogoda	
24.	3	„ 5, 335	— 1. 1	68	Połud: Ws. średni	„ „	
	9	„ 4, 808	— 4. 0	80	„	Pogoda z chmur:	
	7	27 3, 3[illegible]2	+ 0. 2	72	Połud: Z.. mocny	Chmury	
25.	12	„ 3, 283	+ 1. 6	68	„ „	„ „	
	3	„ 3, 268	+ 1. 8	70	„ „	„ „	
	9	„ 3, 406	— 1. 4	86	„ średni	Pogoda z chmur:	
	7	27 1, 847	+ 1. 2	77	Zachodni wicher	Chmury	
26.	12	„ 2, 979	+ 4. 0	68	Połud: Za. mocny	„ „	
	3	„ 3, 105	+ 3. 6	70	Północny mocny	„ „	
	9	„ 4, [illegible]	+ 0. [illegible]	85	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
	7	27 4, 41[illegible]	+ 0. 2	85	Połn: Za. średni	Pogoda z chmur:	
27.	12	„ 4, 738	+ 4. 0	73	Połud: Za. średni	Pochmurno	o g. 12 1/4 śnieg.
	3	„ 5, 051	+ 2. 9	79	„ mocny	Chmury	
	2	„ 5, 929	— 0. 1	82	„ słaby	Pogoda z chmur:	

J. K. Sieczkowski, A. O. A.

— *Z Krakowa.* —

Wyciąg Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca Lutego 1829 r.

Naywyższy stan Barom:	d. 11	.	27" 11."'209
Nayniższy	d. 23	.	26 11. 769
Średni	.	.	27 5. 394

Naywiększe ciepło	d. 23	+ 6.°3
Naymnieysze	d. 13	— 21. 4
Średnie	. . .	— 4. 471
Naywiększa wilgoć	d. 24. 25 .	96
Naymnieysza	d. 18 .	68
Średnie	. . . . .	84.9

Przy zaczenaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od Igo Kwietnia **1829** *upracza iey Redakcyia Łaskawych Czytelnikow o wczesne się zgłaszanie.*

Dni pogodnych 1. Pogodnych z chmurami 5. Pochmurnych 22. Mgły 3. Deszczów 4. Śniegów 17. Wichrów 3. Wiatr panuiący zachodni i pn. zachodni.

W Krakowie dnia 5 Marca 1829 roku.
J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z *Londynu d.* 10 *Marca.*

Dziś nastąpiło w Izbie niższey drugie powołanie obecnych członków, i ci, którzy się nieodezwali, wezwanemi zostali, aby znaydowali się na posiedzeniu dnia 17 b. m. P. Peel przy oklaskach złożył Izbie do pierwszego odczytania bile: pierwszy nadaiący swobody Rzymskim Katolikom, drugi prostuiący prawo względem obiorów. Oba odczytane zostały, a drugie odczytanie naznaczone na 17. Obie Izby trudniły się potem prośbami przeciw i za sprawą Katolików.

Mimo wzruszenia, w iakim znaydować się teraz Król musi z powodu toczącey się ważney sprawy, zapewnić iednak z radością możemy, iż J. K. M. znayduie się zupełnie zdrowy. Xżę Kumberlandyi przybył dnia 7 rano do Windsor i kilka dni bawić będzie przy J. K. M. Tegoż dnia po południu przybył tamże Kapelan nadworny Doktor Blomberg, dla odbycia w zamku w Niedzielę dnia 8 służby Bożey dla Dworu.

Dwie gabinetowe rady 7 i 8 b. m. trwały bardzo długo i niemal każda po 4 godziny. Na obu znaydował się Lord Adwokat Szkocyi, iako też naywyźsi urzędnicy Irlandyi.

Dnia 7go Goniec gabinetowy Lucca pobiegł z pismem Hr. Aberdeen do P. Stratford-Canning, a P. Murray wyprawił gońca z pismem do P. Adam, a Admiralicyia do Viceadmirała Malcolm.

W dniu 27 Stycznia znaydowało się w Malcie 38 okrętów woiennych, to iest pod banderami: Angielską 15, Francuzką 6, a Rossyyską 17. Okręty nasze Azyia, Vindsor, Spartiat, Revengo, Blonde, Rattlesnake, Kameleon i dwa bombowe statki, udać się maią w tych dniach do Neapolu.

Dziennik *Examiner* twierdzi z pewnego źrzódła, że Xżę Wellington ma nadzieię, że bil względem Katolików przed Wielkanocą ieszcze przeydzie w Izbie wyższey, i że Biskupom Batu i Wells oświadczył na kompanii, iż 35 nowych głosów uzyskał.

Margrabia Anglesea (były Namiestnik Irlandyi) darował Akademii Dublińskiey sztuk nadobnych 6 pięknych odlewów starożytnych posągów, Apolina Belwederskiego, Disluusa, Antoniusza, Melagera, umieraiącego szermierza i Wenery Andyomeńskiey.

Względem wychodniów Portugalskich Hr. Palmella korrespondować ztąd ma z Ministeryum Francuzkiem, a Margr. Barbacena podał pismo dotyczące się sprawy młodey Królowey Donna Maryi da Gloria.

Względem Wschodu ciągną się tu narady i dowiaduiemy się, że naylepsze zachodzi porozumienie pomiędzy trzema pełnomocnikami. Sądzą, iż Mocarstwa po porozumieniu się z sobą nie ograniczą się na wzięciu pod swoią opiekę Morei i Cykladów, ale na wniosk Francyi wezwą pod tęż opiekę Attykę i Liwadyą.

Wiadomość, iakoby Fitzclarence Kapitan okrętu Palady przy nabraniu wody na Terceirze był raniony, potwierdza się, bo strzylali do iego okrętu tameczni mieszkańcy nie chcąc go do lądu dopuścić.

Wysłana przez Don Miguela do podbicia Terceiry wyprawa, która dnia 20 Lutego odpłynęły, została dnia 22 tegoż miesiąca przez burzą rozpędzoną.

Jenerał Stubs w rozkazie dziennym pod dniem 4 b. m. doniósł zakładowi Portugalczyków w Plimut, że z rozkazu Królowey Donna Maryi II we 24 godzinach oświadczyć maią, czyli chcą do Terceiry lub Brazylii popłynąć; ieśli w przeciągu oznaczonego czasu nie odpowiedzą, lub nie zechcą do żadnego z mieysc tych odpłynąć, tedy nie będą iako w zakładzie zostaiący uznawanemi. Co się tycze officerów oświadcza Jey K. Mość,

że ich obecność użytecznieyszą byłaby w Brazylii, gdzie umieszczonemi bydźby mogli w wyprawie, którą Wysoki Jey Oyciec przygotowywa do odzyskania tronu Portugalskiego niż na Terceirze, gdzie znayduie się dostateczna siła. J. K. M. spodziewa się zatem, że woyskowi jey poddani znayduiący się w Plimut, zechcą do Rio Janeiro odpłynąć.

Gazeta *Times* wyraża z powodu ogłoszenia portu Kadyxkiego wolnym: że to rozporządzenie nastąpiło z potrzeby systemu zakazu rządu Hiszpańskiego, ale nie z liberalności. Handel upadł z powodu surowych zakazów i obawy rozboiów morskich, a zatem dochód ustał, i to skłoniło rząd Hiszpański do ogłoszenia tego portu wolnym.

Dnia 6go o godzinie 3 w nocy przybył Xżę Nortumberlandyi do Dublina i uroczyście był przyięty. Tego zaraz rana wykonał w taynev radzie przysięgi iako Namiestnik. — Dnia 7go w wieczór nadeszła tam mowa P. Peel, którą miał dnia 5go w Izbie niższey. Przesadne tylko stronnictwa są z niey niekontente.

W tym tygodniu nie wiele sprzedano zboża, iednak pszenicę, osobliwie czerwoną, płacono o ieden do dwóch szylingów drożey od targu przeszłego.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 29 b. m., daną będzie wesoła Komedyia, pod tytułem: *Pensyia Panien*, cyyli *Poseł Turecki*. — Po czem nastąpi z upodobaniem dwukrotnie widziana od Publiczności Komedyio-Opera z muzyką Jana Nowakowskiego, pod tytułem: *Szlachta czyńszowa*, czyli *Kłótnia o Wiatr*. — Zakończy widowisko Balet z muzyką Karola Kurpińskiego i Józefa Damse: *Wesele Krakowskie w Oycowie*, w którym JPani Springer i w Komedyi *Poseł Turecki*, w rozmaitych solach popisywać się będzie.

W następuiący Wtorek, to iest dnia 31 b. m., na Benefis Pawła Felicyiana Miłkowskiego, daną będzie nowa Wielka Trajedyia Rasyna wierszem przez JW. Alberta Hrabiego Miera na język oyczysty przełożona, pod tytułem: *Andromaka*.

Gdyby kilka słów wyrzeczonych na zaletę powyższey Trajedyi mogło co przydać do chwały nieśmiertelnego Rasyna, któr go cały świat uczony z uniesieniem uwielbia; powiedziećby można, iż iest naypięknieyszem i naywięcey rozrzewniaiącem dziełem tego pisarza; co się zaś tycze tłómaczenia Hr. Mier w całości, stanął obok autora, w szczegółach niekiedy przewyższać go zdaie się; zdanie o tem tłómaczeniu w Nrze 32 z b. r. Kuryera Warszawskiego poprzedniczo zamieszczonem zostało.

W następuiący Czwartek, to iest dnia 2 Kwietnia, w Teatrze Narodowym dany będzie *Wieczór Muzykalno-Dramatyczny*, gdzie JP. Karol Brunner przeieżdzaiący Artysta da się słyszeć na Instrumencie przez siebie w St. Petersburgu wynalezionym Tritonjon zwanym. Reszte szczegółów powyższego wieczoru Afisz dzienny ogłosi.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 339 Ciągnieniu dnia 26go Marca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

71. 42. 6. 87. 59.

Przyszłe 340 Ciągnienie dnia 1go Kwietnia 1829 r. przypadą.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Podaie do wiadomości, iż z postanowienia Senatu Rządzącego z dnia 17 b. m. Nro 1134 Dochody Publiczne niżey wyszczególnione w dzierżawę sześcioletnią z dniem 1 Czerwca r. b. 1829 początek biorącą, przez Licytacyią więcey daiącemu wypuszczone będą. Licytacyia publiczna w biórze Wydziału w dniu 12 Maja r. b. od godziny 10tey zrana rozpoczętą zostanie, iako to:

a) Dochodów czopowego Mieyskiego i Skarbowego Miasta Krakowe, to iest: od wódki, od win wszelkich zagranicznych, porteru, araku, piwa Angielskiego i likworów, wraz z opłatą składowego od ceny pierwszego wywołania rocznie Złp. 233,686 gr. 1
b) Rogatkowego i lądowego . . . . — 73,400 — 13

c) Mostowego, przewozowego i od przepuszczenia galarów na Wiśle pomiędzy Kaźmierzem i Podgórzem, tudzież przewozu pod Zamkiem . . . . Złp. 28,595 gr. 27

d) Dochodów z Szlachtuza jeneralnego i od wagi tamteyszey . — 24,865 — 27

Każdy oddział tych dochodów osobno będzie na licytacyą wystawionym, może iednak ten, który ieden oddział zalicytuie, do licytowania także innych bydź przypuszczonym.

Czynsz, iaki z Licytacyi wypadnie, dzierżawca ratami miesięcznemi z góry płacić winien będzie, a kaucya przez dzierżawcę któregokolwiek z powyżey wymienionych Dochodów w summie wyrównywaiącey dwom miesięcznym ratom czynszu złożoną bydź ma.

Starozakonni do tey Licytacyi przypuszczonemi także będą z zastrzeżeniem iednak, ażeby do straży używali osób wyznania Chrześciiańskiego, a przynaymniey współwyznawców swoich nie różniących się ubiorem od Chrześcian.

Przed rozpoczęciem Licytacyi każdy ubiegaiący się o dzierżawę któregokolwiek Dochodu złoży na Vadium dziesiątą część summy na cenę pierwszego wywołania wyżey oznaczoney.

Inne warunki przed Licytacyą czytane będą, i oprócz tego wcześniey w biórze Wydziału każdy o nich wiadomość powziąść może.

W Krakowie dnia 24 Marca 1829 r. *Grodzicki.*

Gadomski, Sekr. Wydz.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiadomia Publiczność, że w skutek Rozporządzenia Senatu z dnia 25 Lutego r. b. do L. 693, Austerya z gruntami do niey należącemi i z propinacyą na Wodkach zwana, pół mili od Krakowa przy trakcie wałnym pocztowym i furmańskim Lubelskim w Wsi Dąbiu położona, w Erbpacht czyli wieczną Arędę przez publiczną Licytacyą w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w dwóch terminach tentacyinych, iako to: 15 i 30 Kwietnia, a w trzecim stanowczym 18 Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych wydzierżawiona zostanie. O wszelkich warunkach do tey Licytacyi w Biórze Kommissyi Włościańskiey każdego czasu dowiedzieć się można.

W Krakowie dnia 19 Marca 1829 r. *Grodzicki.*

Gadomski, Sekr. Wydz.

Dyrekcyia Policyi &c.

Zleciwszy Straży Rogatkowey zapytywanie każdey Osoby przybywaiącey do Krakowa, lub opuszczaiącey Miasto, o Nazwisko, Godność, i mieysce ostatniego pobytu, o ninieyszem Rozporządzeniu zawiadomia Publiczność, tym celem, iżby każdy z przebywaiących Rogatki tuteyszego Miasta, żądaney wiadomości Straży Rogatkowey odmawiać nie zechciał.

W Krakowie dnia 21 Marca 1829 r. Dyrektor Policyi: *Mieroszewski.*

Paprocki, S. D. P.

Kamienica w Krakowie pod L. 304 w ulicy S. Anny stoiąca, JW. Piotra Hr. Moszyńskiego własna, iest do sprzedania z wolney ręki; życzący sobie takowego nabycia, raczą się zgłosić do Biura podpisanego Adwokata, w Krakowie pod L. 263 będącego, który o cenie i warunkach zainformować nieomieszka.

W Krakowie dnia 27 Marca 1829 r. Eustachi *Ekielski.*

W dniu 31 Marca 1829 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie przy Rynku głównym w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia: zegarków srebrnych kieszonkowych, zegara stołowego biiącego kwadranse i godziny bronzowanego; chęć zatym licytować maiących, podpisany zaopatrzonych w gotowe pieniądze na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 26 Marca 1829 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Dnia 31 b. m. i r. o godzinie 10 zrana, a o 2giey z południa, w Wsi i Gminie okręgowey Jaworzno przed nową Austeryią licytowane będą ruchomości w drodze exekucyi Sądowey, iako to: stoliki, krzesła, kanapy, landszafty, komody, łóżka, szafy, biórka porządne, zegar stołowy piękny, kufry, rądle, beczki, łańcuchy żelazne, ziemniaków korcy 20, szkło, jajówki, i t. p. Maiących zatem chęć kupna, podpisany na oznaczony czas i mieysce zaprasza. — W Chrzanowie dnia 24 Marca 1829 r. Tomasz *Jaworski*, Kom: Sąd.